

Sygn. akt IV CZ 131/13

POSTANOWIENIE

Dnia 7 marca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Hubert Wrzeszcz (przewodniczący)

SSN Zbigniew Kwaśniewski

SSN Marta Romańska (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku I. W.

przy uczestnictwie E.P., K. P., R. W. i E. W.

o zasiedzenie służebności,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 7 marca 2014 r.,

zażalenia uczestników postępowania E. P. i K. P. na postanowienie Sądu
Okręgowego w R.

z dnia 8 października 2013 r.

**uchyla zaskarżone postanowienie pozostawiając
rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego
w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 8 października 2013 r. Sąd Okręgowy w R. uchylił postanowienie Sądu Rejonowego w G. z 7 lutego 2013 r. i przekazał temu Sądowi do ponownego rozpoznania sprawę z wniosku I. W. o stwierdzenie zasiedzenia służebności drogi koniecznej. Zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy w G. nie dokonał szerszej oceny faktycznej i prawnej sprawy, przez co nie rozpoznał jej istoty.

W zażaleniu na postanowienie Sądu Okręgowego z 8 października 2013 r. uczestnicy postępowania zarzucili, że zapadło ono z naruszeniem art. 386 § 4 k.p.c. poprzez błędne przyjęcie, że zachodzą przesłanki w nim określone, a w szczególności, że Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sporu.

Uczestnicy wnieśli o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. W uzasadnieniu projektu nowelizacji art. 394¹ § 1¹ k.p.c. dokonanej ustawą z 16 września 2011 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 233, poz. 1381), ustawodawca stwierdził, że kompetencja do uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania jest nadużywana przez sądy drugiej instancji i to także obecnie, gdy obowiązujący model postępowania cywilnego zakłada, że druga instancja jest instancją merytoryczną, w ramach której rozpoznanie sprawy powinno nastąpić *ex novo* i prowadzić do wydania rozstrzygnięcia kończącego spór między stronami. Takie podejście do zakresu rozpoznania i orzekania w postępowaniu apelacyjnym znajduje potwierdzenie w orzecznictwie. W uchwale składu siedmiu sędziów z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07 (OSNC 2008, nr 6, poz. 55), Sąd Najwyższy wyjaśnił, że sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania.

Zgodnie z art. 386 § 2 i § 4 k.p.c. uchylenie wyroku (postanowienia co do istoty sprawy w postępowaniu nieprocesowym) połączone z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji może nastąpić w razie stwierdzenia nieważności postępowania przed sądem pierwszej instancji i zniesienia postępowania w zakresie dotkniętym nieważnością, nierozpoznania istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji oraz wtedy, gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Zażalenie na orzeczenie kasatoryjne sądu drugiej instancji ma służyć skontrolowaniu, czy zostało ono prawidłowo wydane w jednej z wymienionych wyżej sytuacji. Przy jego rozpoznawaniu Sąd Najwyższy nie bada jednak istoty sprawy, tego, co w świetle zgłoszonego żądania i jego podstawy faktycznej stanowiło przedmiot postępowania, lecz jedynie ocenia, czy stwierdzone przez sąd odwoławczy okoliczności są tymi, które w świetle art. 386 § 2 i § 4 k.p.c. usprawiedliwiają wydanie orzeczenia kasatoryjnego, zamiast - co powinno być regułą - reformatoryjnego. Środek odwoławczy unormowany w art. 394¹ § 1¹ k.p.c., przy całej swojej specyfice, pozostaje zażaleniem, nie służy zatem ocenie prawidłowości czynności procesowych sądu podjętych w celu wydania rozstrzygnięcia co do istoty sprawy ani także zaprezentowanego przez ten sąd poglądu na temat wykładni prawa materialnego mającego zastosowanie w sprawie.

2. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy zaniechał on zbadania materialnej podstawy żądania albo oceny merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (tak wyrok Sądu Najwyższego z 9 stycznia 1936 r., C 1839/36, Zb. Orz. 1936 poz. 315; postanowienia Sądu Najwyższego z 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999 nr 1, poz. 22; z 15 lipca 1998 r. II CKN 838/97, Lex nr 50750; z 3 lutego 1999 r., III CKN 151/98, Lex nr 519260; wyroki Sądu Najwyższego z 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003 nr 3, poz. 36; z 21 października 2005 r., III CK 161/05, Lex nr 178635.; z 12 listopada 2007 r., I PK 140/07, OSNP 2009, nr 1-2, poz. 2).

Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie właściwie zidentyfikował charakter zgłoszonego przez wnioskodawczynię żądania i przesłanki, które w świetle przepisów kodeksu cywilnego decydują o możliwości jego uwzględnienia, poczynił istotne ustalenia odnoszące się do istoty sporu wskazując między innymi, że posiadanie przez wnioskodawczynię i jej poprzedników prawnych pasów drogowych istniejących w przeszłości na działce nr 39, wyczerpywało znamiona posiadania służebności przechodu i przejazdu, gdyż odbywało się w zakresie treści służebności (s. 6 uzasadnienia Sądu Rejonowego). Sąd Rejonowy wskazał też na nastawienie psychiczne wnioskodawczynie, która domagała się jedynie dojazdu z jej nieruchomości do drogi publicznej, nie rościła sobie pretensji do własności przedmiotowego gruntu (s. 6 i 7 uzasadnienia Sądu Rejonowego). Gdy chodzi o obowiązki procesowe wnioskodawczynie i ocenę sposobu ich wypełnienia, to Sąd Rejonowy podkreślił, że na wnioskodawczynie spoczywał ciężar udowodnienia przebiegu służebności oraz sposobu jej wykonywania, a temu obowiązkowi wnioskodawczynie nie sprostała, a przy tym wykazywała się niekonsekwencją w zakresie identyfikowania przebiegu służebności (s. 8 uzasadnienia Sądu Rejonowego).

Zakwestionowane przez Sąd Okręgowy zakresu postępowania dowodowego przeprowadzonego przed Sądem pierwszej instancji zmierzającego do szczegółowego wyjaśnienia przebiegu służebności nie jest równoznaczne z istnieniem podstaw do zarzucenia temu Sądowi, że nie rozpoznał istoty sprawy. Tak samo, zakwestionowanie przez Sąd Okręgowy jakiej części poglądów prawnych i faktycznych Sądu pierwszej instancji nie oznacza, że Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy. Przekonanie Sądu Odwoławczego, że w sprawie mogą być przeprowadzone dalsze dowody dla wyjaśnienia zasadności rozpoznawanego roszczenia, w tym i takie, których nie wnioskowały strony, a zatem zachodzi potrzeba dopuszczenia ich z urzędu, nie oznacza, że Sąd pierwszej instancji nie przeprowadził w sprawie żadnego postępowania dowodowego, a w świetle art. 386 § 4 k.p.c. tylko ta okoliczność mogłaby usprawiedliwiać wydanie kasatoryjnego orzeczenia. W podsumowaniu trzeba stwierdzić, że wszystkie wątpliwości co do podstaw faktycznych i prawnych roszczenia dochodzonego przez wnioskodawczynię, zasygnalizowane przez Sąd

Okręgowy w motywach orzeczenia z 8 października 2013 r. mogą być wyjaśnione przez sam ten Sąd, zgodnie z przepisami o postępowaniu apelacyjnym.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 394¹ § 3 k.p.c. w zw. z art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., orzeczono jak w sentencji.